



# WIADOMOŚCI OZORKOWSKIE

PISMO ZARZĄDU MIASTA

## Zimowe ferie



W pracowni rzeźby MDK (fot. G.Skonieczko)

W okresie ferii zimowych dla uczniów ozorkowskich szkół podstawowych i średnich zostało zorganizowanych wiele ciekawych imprez sportowych i kulturalnych. Młodzież uczestniczyła w zajęciach komputerowych, plastycznych, miała okazję sprawdzić się w grach i zabawach sportowych i sprawnościowych, obejrzeć ciekawe filmy, a najmłodszy bajki. Dla dzieci z rodzin uboższych, dzięki dofinansowaniu z Urzędu Miasta (12 mln zł), Związek Harcerstwa Polskiego zorganizował bardzo ciekawe zajęcia połączone z nauką pływania, festiwalem piosenki i bałem karnawałowym. Korzystające z tej formy wypoczynku dzieci miały zagwarantowane drugie śniadanie i obiad.

## Wspaniały jubileusz 105



105-tą rocznicę urodzin obchodziła najstarsza mieszkanka Ozorkowa p. Józefa Mysłowska. Wraz z najserdeczniejszymi życzeniami z okazji tak wspaniałego jubileuszu solenizantce wręczono urodzinowe prezenty: koc od Urzędu Miejskiego i komplet bielizny pościelowej od Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

## Przybywa bezrobotnych

Na dzień 31 grudnia 1993 r. w ewidencji bezrobotnych w ozorkowskiej filii Rejonowego Urzędu Pracy figurowało 2585 osób. Liczba bezrobotnych w porównaniu z grudniem 1992 r. wzrosła o 448 osób. Tutejsza filia obejmuje zasięgiem swojego działania miasto Ozorków oraz gminy: Parzęczew.

Z terenu samego miasta było zarejestrowanych 1948 osób. Prawie 40 % osób pozostających bez pracy to kobiety. 835 bezrobotnych, w tym 319 kobiet nie posiadało już prawa do zasiłku. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 29 grudnia 1993r. w sprawie wydłużenia okresu pobierania zasiłku w rejonach zagrożonych szczególnie

ciąg dalszy na str. 7



Zajęcia plastyczne w MDK (fot. G.Skonieczko)

### W numerze :

- **Problem nazewnictwa ulic** ..... str. 3
- **Mieszkania komunalne** ..... str. 6
- **Dotacje na inwestycje prywatne** ... str. 8
- **Kiedy do lekarza na Lotniczą** ..... str.11

## Nazewnictwo ulic

Sprawą, która budzi różne reperkusje społeczne, jest akcja niewłaściwego nazewnictwa ulic w Ozorkowie. To, co wzbudza największe sprzeciwy, to próba likwidacji ulic kierunkowych. Nawet we większych organizmach miejskich, nie odchodzi się od tego stanu. Istnieją i powstają nowe ulice kierunkowe, sprzyjające orientacji dla ludzi przybывających z zewnątrz. Złym przykładem w Ozorkowie, była zmiana ul. Parzęczewskiej, na ul. Konstytucji 3 Maja. Jeżeli w pewnych kręgach społeczeństwa Ozorkowa, powstała megalomania nazewnictwa, niechaj będzie już ul. Konstytucji 3 Maja, ale dalszy jej ciąg, nie objęty poszerzeniem jezdni, winien nosić dawną nazwę - ul. Parzęczewskiej. Dwie ulice łódzkie na jednym ciągu i kierunku, to ulice: Zgierska i Nowomiejska. Zgierz jest dużo większym miastem, niż Ozorków a jest tam wiele ulic kierunkowych, prowadzących często do małych miejscowości. Dość znacząca ulica Zgierza, nosi miano - ul. Parzęczewskiej. Po włączeniu Proboszczewic w granice miasta Zgierza, powstała ul. Ozorkowska. Mógłbym wymienić tu wszystkie ulice kierunkowe Zgierza i Łęczycy, ale nie będę czynił tego, ze względu na inne tematy, jakie chcę poruszyć w tym artykule. Nazwa ul. „Maszkowskiej” - jest nazwą niewłaściwą i błędną pod względem słowotwórczym. Pochodzi ona z języka polskiego, dawnych

niewłaściwych mieszkańców Ozorkowa, bez rozeznania etymologicznego. Już starsze dziecko ze szkoły podstawowej, widzi i słyszy dziś charakterystyczny błąd słowotwórczy:

Skierniewice - Skierniewicka  
Poddębice - Poddębicka  
Maszkowice - Maszkowicka

Piotrków - Piotrkowska  
Raszków - Raszkowska  
Maszków - Maszkowska

A każdy z mieszkańców Ozorkowa wie, że ulica ta prowadzi do wsi - Maszkowice i winna nazywać się ul. Maszkowicka!  
Drugą sprawą jest - „puszcza liściasto - iglasta”, gdzie wymienione są niemal wszystkie gatunki drzew. Ale, gdy przejdzie ktoś taką ulicą, nie spotka żadnego drzewa, od którego ją nazwano. Są dziwolągi słowne w rodzaju ul. „Spornej”, gdzie tylko może zaistnieć spór, o jej bzdurną nazwę. Ile upłynęło już lat, gdy dr Stefan Rosiak dopominał się o uczczenie zasłużonej postaci powstańczej, jakim był Wawrzyniec Jeziorski - ofiara carskiego terroru i przemocy. Po pierwszej i drugiej wojnie światowej, przybyli nowi, lokalni bohaterowie, choćby wymienić tych ostatnich, jak: Wacław Kropp; akowcy, winowcy oraz inni, a w tym: Józef Kubiak, bracia

Zygmunt i Henryk Wyszkowscy, Henryk Karpiński oraz wielu, wielu innych. Jeżeli chodzi o sprawę nazewnictwa dzielnic to, większość posiada nazwy właściwe, mające uzasadnienie historyczne, topograficzne i odzwierciedlają warunki terenowe, jakie pamiętają starsi mieszkańcy Ozorkowa. Należą do nich: Strzeblew, Bugaj, Samborze, Skrzypiówka, Wałach, Wiatraki, Budy, Kożianoga, Błonie. Do nazw naśladowczych i zapożyczonych, należą: Praga i Piekło. Weźmy przede wszystkim Pragę? Ktoś wykrztusił tę nazwę bez rozeznania geograficznego, powtarzana przez jemu podobnych, stała się mini-atrapą słowną.

Każdy dziś wie, kto ma rozeznanie w mapie Polski, że Praga warszawska leży po prawej stronie rzeki Wisły. Jej natomiast odpowiedniczka ozorkowska leży po lewej stronie rzeki Bzdury. Nie będę pisał o innych istotnych różnicach tych dwu dzielnic miejskich, bo nie powstaną z igły - widły.

Historyczną nazwą tego terenu, położonego za stawem Piła, nosiła nazwę - Samborze! wymawiane przez wielu, jako - „Samborz” lub „Szenborze” i zajmowało obszar ku południowi dzisiejszej „Pragi”, ul. Południowej, po wzniesieniu Konstancji.

W konkluzji tych rozważań, należy zwrócić się do Komisji Nazewnictwa Ulic w Ozorkowie, by podchodziła do tych spraw z bardziej świątym stosunkiem i opierała swą misję o różne przesłanki: historyczne, humanistyczne, topograficzne, regionalne; wybierając odpowiednie kryteria w nazewnictwie ulic miasta Ozorkowa.

Jan Apolinary Rosiak vel Grochuls.

## Laureatki konkursu

Konkurs literacki ogłoszony przez Miejską Bibliotekę Publiczną z tytułowany „Mój ulubiony temat w twórczości K. Baczyńskiego” rozstrzygnięto w dniu 28 stycznia br. Podczas uroczystości poświęconej patronowi biblioteki przewodnicząca jury p. mgr Halina Bernat odczytała werdykt. Cztery równorzędne nagrody przyznano Anecie Wardęszkiewicz, Agnieszce Paduszynskiej, Lidii Łuczyńskiej i Agnieszce Szczepaniak, uczennicom z kl. IV Liceum Ogólnokształcącego. Laureatkom konkursu wręczono nagrody książkowe Jana Marza „Skamandryci” od Miejskiej Biblioteki publicznej i tomiki poezji od Stowarzyszenia Literackiego im. K.K. Baczyńskiego. Wszystkie nagrodzone prace są interesujące, godne szerszego zaprezentowania, jednak ich objętość nie pozwala, by zamieścić je na łamach jednego numeru Wiadomości Ozorkowskich. Niech o ich wartości świadczą zamieszczone recenzje pióra p. mgr Haliny

Bernat.

Praca Anety Wardęszkiewicz „Jak kształtowałaby się twórczość K.K. Baczyńskiego gdyby przeżył wojnę” jest skomponowana poprawnie i przejrzysta. Autorka we wstępie określa zagadnienie, które próbuje rozwikłać w dalszym ciągu pracy. Wybrany materiał jest bogaty, wykracza poza poezję Baczyńskiego. Autorce znane są prace biograficzne, jak i utwory współczesnych poeci, którzy przeżyli kataklizm wojny. Poza próbą określenia ewentualnego kierunku rozwoju poezji Aneta zastanawiała się, jaka byłaby psychika Baczyńskiego, gdyby przeżył wojnę. Dzięki lekkiemu stylowi, ciekawym wnioskom i dobrze dobranym fragmentom poezji praca jest interesującą lekturą.

„Wolam cię obcy człowieku” Agnieszki Paduszynskiej posiada znamiona eseju. Autorka w pozornie przypadkowy

sposób przywołuje fragmenty biografii poety, na podstawie których dokonuje wnikliwej analizy psychiki Baczyńskiego. Na potwierdzenie własnych sądów przywołuje myśli znanych artystów. Agnieszka wykorzystuje różnorodną twórczość poety (wiersze, listy).

Lidia Łuczyńska autorka „Rozmowy z Krzysztofem” wybrała formę dialogu. Na uwagę zasługuje umiejętne połączenie fragmentów rozmowy z wierszami. Duża wyobraźnia Lidki połączona jest z szeroką wiedzą na temat poety „Pokoleń” i „Historii”.

„A życie mogło być tak wspaniałe...” wkracza w sferę uczuć Baczyńskiego. Owiana legendą już historia Basi i Krzysia otrzymała nowy wyraz w pracy Agnieszki Szczepaniak. Autorka deheroizuje ludzi żyjących w latach wojny. Bohaterów pracy przedstawia jako parę kochanków, buntujących się przeciwko historii i temu, co ona niesie ze sobą.

(na str. 9 prezentujemy jedną z nagrodzonych prac)

## Jak kształtowałaby się twórczość K.K. Baczyńskiego gdy przeżył wojnę ?

Od stuleci filozofowie, mędrcy i uczeni zadają sobie tysiące pytań dotyczących istoty bytu jednostki, jej skomplikowanych złożoności, psychiki wkomponowanej w różnorodność zjawisk związanych z istnieniem.

Niedosięgnięta wieloznaczność ludzkiego ego sprawia, iż dno ludzkiej duszy - umysł, psychika zdają się być niezmierną, bezdenną głębią, której penetracja to nie lada wyczyn, człowiek bowiem nie jest jedynie zespołem sprawnie działających narządów, jest w każdym z nas coś irracjonalnego, nieuchwytnego, coś, co sprawia, że jesteśmy inni. Przez wierzących jest to nazywane duszą - darem Boga, inni zaś twierdzą, iż jest to psychika, intuicja, wnętrze.

Dlatego wciąż zadajemy sobie pytanie - co sprawia, że jesteśmy tacy a nie inni, zachowujemy się w określony sposób, inaczej reagujemy, myślimy, odczuwamy, gdzie są nasze siły vitalne, wreszcie kim stajemy się wskutek określonego biegu zdarzeń - historiozofii - machiny ludzkości napędzającej mechanizm życia, czym jest jednostka, niejednokrotnie słaba i krucha w obliczu owego monstrum ?

Problemem ów ogarnia wszechmiar złożoności człowieczych dziejów, zaś wybitnie mocno unaocznia się w chwilach zagrożenia takich jak wojna, katastrofa czy kataklizm, prowokując następne pytanie - kim stał się człowiek w zetknięciu ze śmiercią i zagładą, w obliczu swojej olbrzymiej małości ?

Ową złożoność najlepiej chyba prześledzić u ludzi najbardziej wrażliwych, jakimi są niewątpliwie poeci. To właśnie im zawdzięczamy jakże trudną sztukę przelewania myśli i uczuć na papier, spostrzeżeń dotyczących tak piękna i harmonii ludzkich przeżyć, wzruszeń, duszy, ale też zagłady, destrukcji i katastrofy.

Nic nie powróci. Oto czary  
już zapomniane; tylko w lustrach  
zasiada się ciemność w moje własne  
odbicia - jakże zła i pusta.  
O znam, na pamięć znam i nie chcę  
powtórzyć, naprzód znać nie mogą  
moich postaci. Tak umieram  
z pół - objawionym w ustach Bogiem (...)

Pytania, pytania i najważniejsze spośród nich - kim stajemy się po przeżyciu określonych wypadków i jakie piętno wyciska na nas tragiczna kolejność zdarzeń, uczuć i przeżyć ?  
A zatem kim byłby Krzysztof Baczyński gdyby żył i jak kształtowałaby się jego twórczość ?

Baczyński - poeta  
Baczyński - mąż, ojciec  
Baczyński - człowiek

Jak ułożyłyby się jego powojenne losy, jaki byłby jego stosunek do nowej rzeczywistości ?

Już w czasie wojny Krzysztof wyróżnia się na tle poetów Kolumbów, nie tylko swym żywotem nierozzerwalnie związanym z legendą ale również świadomością historyczną i pokoleniową, która istotnie stanowi o jego dojrzałości .

Arkebuzy dymiące jeszcze widzę (...)

Placz matko, kochanko, przebacz,  
bo nie anioł, nie anioł prowadzi

Wy te same drżące u nieba,

Wy te same róże sadzić jak glos

na grobach przyjdziecie i dłońią odgarniecie wspomnienia i liście,  
jak włos siewiący na płytach płaskich (...)

Świadomość, że tkwi w samym środku dziejącej się historii osiąga

Baczyński bardzo wcześnie. Tę wiedzę narzuca mu sama rzeczyna wojenna, która dla ówczesnych zdaje się być "zwolnionym to zdarzeń".

Śmierć uliczna, łapanki, obozy koncentracyjne, niebezpieczny czyhający w każdej chwili i miejscu, nie mogą unicestwić uczu nagle zawisło się w pustce czasu, w jakiejś straszliwej s otoczce, z której nie sposób się wydostać. Przedłużający się k okupacji sugerował, że będzie trwał wiecznie. To po znieruchomienia czasu nakładało się na całą historię.

Oto jest chwila bez imienia:  
drzwi się wydeły i zgasły  
Nie odróżniasz postaci w cieniach  
w huku jak w ogniu jasnym (...)

Owo znieruchomienie i poczucie zaistniałego koszmaru w późniejszym czasie odbić się u Baczyńskiego, podobnie Różewicza - obaleniem podstawowych zasad i postaw mora rozpadem podmiotowości jednostki i poezji. Rozpad podmiot to utrata sensu poezji rozumianej jako wartość artystyczna, po ginie autorska odpowiedzialność za słowo, odpowiedzialność wieka, który posiada niezwykle silne doznanie wewnętrznej j dające się określić jako utrata władzy nad skutecznością języka co dla poezji najważniejsze.

(...) widziałem furgony porąbanych ludzi,  
którzy nie zostaną zbawieni (...) pisze Różewicz

Być może wskutek tego mógłby zniknąć u Baczyńskiego ów j ton, przepojony bądź wyniosłą strukturą słowa, bądź też objaw się np. w lirykach do żony zmysłowością.

Wtedy poezja Baczyńskiego stałaby się poszukiwaniem zdo wyodrębnienia się jednostki, siebie jako źródła przeżyć wewnętr i uczuć opisywanych nie z punktu doświadczeń wojennych, ale pryzmat piętna przez nie wyciśniętego. Być może wówczas pozbawiony środka nie byłby w stanie ocalić swego życia w trznego, określić jego sensu ani granicy, zatraciłby zdolność sobą, w następstwie czego zatarłaby się fundamentalna g między nim, a otoczeniem, pozbawiając go tym samym możł porozumienia się z zaistniałą rzeczywistością. Krzyszto człowiekiem niezwykle wrażliwym, dlatego irracjonalna robotu chłopska rzeczywistość przepływałaby przez niego, a jednocześnie sam czułby się wessany przez rzeczy i zjawiska, które swą dorównywały tej wojennej, historia bowiem po pięćdziesięciu odsłania kulisy dalszych tych, którzy walczyli o Polskę, a potem rozstrzelani przez UB, "w imię ojczyzny", lecz nie tej o którą wa lepszej bo ludowej...

Jednakże mogło być zupełnie inaczej, świadomość twórcza mogła podążać zupełnie innymi torami. Odrzucając nowy, wyla cy się z powojennego kataklizmu świat, odcinając się od rozpoczynając próby odbudowania zdruzgotanych wartości. Baczyński świadkiem podniesienia człowieka wraz z jego słab tak jak to uczynił Herbert.

(...) Złóż ręce tak by sen zacerpnać  
tak jak się czerpie wody ziarno  
a przyjdzie las: zielony obłok  
i brzozy pień jak struna światła (...)  
odpomisz wtedy białe rano  
gdybyś czekał na otwarcie bram. (...)

ty między wiarą a zwątpieniem, wiernością a ironią, przecinający  
żelazną więź przeszłości. zapewne zadąłby sobie Baczyński  
dotyczące słuszności takiej decyzji, jej podmiotowości,  
nie angażowania nabytych wartości.

cięc stałby się poeta po odrzuceniu historycznej sytuacji  
lkających z niej wyborów, po przejściu poza granicę  
niczności i konwencji estetycznych. Wybór nowego kodeksu  
tego, sposób zdobycia wewnętrznej spójności, wejście w prze-  
gdzie istnieje silne doznanie głosu wewnętrznego, zdobycie  
j indywidualności, odpowiedzialności za siebie są warunkami  
ania własnego ja. poszukiwanie zaś jest działaniem - będącym  
ciem odzyskania tożsamości.

owa podmiotowość mogłaby być wartością "wyrwaną",  
owaną i wycierpianą, wartością, która nie jest dana lecz  
nnie rozpoznawana aktami woli, muszącej walczyć o siebie  
doświadczeniem. Przejście to byłoby na pewno bardzo trudne,  
ające zarazem wiele samozaparcia i wytrwałości, nielato jest  
n odnajdywać samego siebie w gruzach własnego ja.

Ktoś mógłby postawić mi zarzut - dlaczego tak dużo uwagi  
cam poezji, a nie samemu autorowi - człowiekowi. Lecz cóż  
jeśli nie przeżywanie i ukazywanie własnego wnętrza jest  
m naszego jestestwa. To właśnie stanowi o ciągłym rozwijaniu  
i takim a nie innym realizowaniu się w danej rzeczywistości  
czności.

że warto również zwrócić uwagę na codzienny, prozaiczny  
życia Baczyńskiego. Właśnie w ten sposób ujęła wizję życia  
Wisława Szymborska w swym wierszu "W biały dzień", gdzie  
rysuje bardzo "kuchenny" i prawdopodobny obraz funkcjo-  
nia wśród nas zwykłego, szarego człowieka o spierzchłej skórze,

wypukłych żyłach, łysawego w okularach - czytającego codzienną  
gazetę, - człowieka zwyciężonego chorobą i starością, placącego cenę  
za to, że się nie umarło wcześniej, natomiast o swym szczęśliwym  
przeżyciu wojny mówiącego w sposób małostkowy i bez zaangażowa-  
nia.

(...) z brodawką na policzku i faldzistym czołem,  
jakby anielski marmur oblepiony gliną -  
a kiedy to się stało, sam nie wiedziałby  
bo przecież nie gwałtownie, ale pomalutku  
zwyżkuje cena za to, że się nie umarło wcześniej,  
i również on tę cenę placiłby (...)

Zastanawiając się nad domniemanym życiorysem Baczyńskiego  
doszłam do wniosku, że "gdybanie" na temat jego życia jest rzeczą  
niezwykle skomplikowaną i trudną, bowiem owoż życie, wraz ze  
wszystkimi swymi meandrami wydaje się być zjawiskiem  
niedoogarnięcia dla umysłu ludzkiego. Nie jesteśmy w stanie zrozu-  
mieć zawiłości naszego istnienia, albowiem jest ono jedynie chwilą,  
mgnieniem, tym krótszym im mniej po sobie zostawiamy - "dorobę"  
to skarbnica naszej osobowości, czerpiemy z niego by zrozumieć  
własne uczucia, przeżycia, czy też - osiągnięcia.  
Odczucia zmienione w poetycki dialog są źródłem wiedzy o nas  
samych, istnieje więc niebezpieczeństwo, że twórca wygaśnie  
wewnętrznie, wypali się, dlatego może lepiej odejść w glorię chwały  
i uwielbienia, pozostając ciągle młodym w swej twórczości ?...

Aneta Wardęszkiewicz

## JUŻ W NASTĘPNYM NUMERZE TA STRONA MOŻE NALEŻEĆ DO CIEBIE

ogłoszenia wymiarowe:

cała strona - 585 cm <sup>2</sup>	- 580 tys. zł	1/4 strony	- 170 tys. zł
1/2 strony	- 300 tys. zł	1/8 strony	- 100 tys. zł

Ogłoszenia o formacie mniejszym niż 1/2 strony 10.000 zł/cm<sup>2</sup>

ogłoszenia drobne - 1000 zł/słowo, które proponujemy zamieszczać w następujących działach:

RACA ( poszukując, zatrudnię. Ogłoszenia zawierające do 10 słów zamieszczane są w tym dziale bezpłatnie ),  
AUDIO-AUDIO-VIDEO, KOMPUTERY, ZDROWIE, WYPOCZYNEK, ZWIERZĘTA, ANTYKWARIAT, BIZNES,  
WYDAWNICTWA, NIERUCHOMOŚCI, AUTO-MOTO, HANDLOWE, RZEMIOSŁO, USŁUGI, ŻYCZENIA.

Redakcja nie zamieszcza ogłoszeń o treściach sprzecznych z prawem lub dobrymi obyczajami i zastrzega sobie prawo do  
statecznej decyzji przy kwalifikacji ogłoszeń do druku. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie  
ysła wycinków ogłoszeń.

ogłoszenia zamieszczane na pierwszej i ostatniej stronie 25 % drożej.

KOLOR + 25 %.

### usługi

IORUS - oprogramowanie,  
utery, komputerowy skład  
acji, kursy komputerowe.  
rków ul. Listopadowa 9a  
el.: 18 16 33 wew. 16

### praca

Przyjmę pracę chałupniczą.  
Może być szycie, posiadam  
maszyny.  
Sokolniki, ul. Żeromskiego 33

### GIMNASTYKA

z kole Podstawowej nr 2 prowadzone są zajęcia z gimnastyki  
kcyjnej dla dzieci i młodzieży. Wszyscy chętni do udziału w  
iach proszeni są o zgłaszanie się osobiście do p. Bogdana  
ndowskiego codziennie w godz. 10<sup>15</sup> - 14<sup>30</sup>, lub telefonicznie:

18 - 10 - 95



## FOTOTECHNIKA

PRACOWNIA FOTOGRAFII UTYTKOWEJ

OZORKÓW ul. Listopadowa 1

tel. :18 - 23 - 65

OFERUJE SZEROKI ZAKRES USŁUG FOTOTECHNICZNYCH  
NA PROFESJONALNYM POZIOMIE

PRACOWNIA WYKONA:

- obróbkę negatywów barwnych
- odbitki barwne
- zdjęcia do katalogów, folderów, czasopism
- reprodukcje obrazów, rysunków, tkanin
- serwis zdjęciowy z zebrań, zjazdów, konkursów, imprez  
jubileuszowych
- zdjęcia reportażowe z uroczystości rodzinnych - chrztów,  
ślubów, komunii
- inne prace fotograficzne

Nr 1/2(33/34) STYCZEŃ/LUTY 1994



**WIADOMOŚCI  
OZORKOWSKIE**

PISMO ZARZĄDU MIASTA

**Uchwała nr XLII/315/94  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
z dnia 20 stycznia 1994 roku**

*w sprawie przyznania pomocy materialnej uczniowi Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Ozorkowie - Tomaszowi Błaszczkowski.*

Na podstawie art. 18 ust. 1 i 2 pkt. 15 oraz art. 58 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku O samorządzie terytorialnym ( Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami ), w związku z art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 roku O systemie oświaty (Dz.u.Nr 95 z późniejszymi zmianami i §15 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1993 roku w sprawie warunków, form i trybu przyznawania i wypłacania oraz wysokości pomocy materialnej dla uczniów (Dz.U.Nr 74 poz. 350) - Rada Miejska w Ozorkowie

uchwała, co następuje:

§1. Przyznać pomoc materialną w wysokości 30 mln złotych (słownie: trzydzieści milionów złotych) do dnia 30 czerwca 1994 roku Tomaszowi Błaszczkowski - uczniowi Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Ozorkowie.

§2. Wydatki określone w §1 zostaną pokryte ze środków własnych Gminy Miasta Ozorkowa.

§3. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Ozorkowa.

§4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
Zdzisław Skowronski

**Uchwała nr XLII/316/94  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
z dnia 20 stycznia 1994 roku**

*w sprawie nabycia nieruchomości w drodze zamiany*

Na podstawie art. 18 ust. 1, i 2 pkt 9 lit. a) ustawy z dnia 8 marca 1990 roku O samorządzie terytorialnym ( Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami ), art 4 ust. 8 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku O gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jednolity Dz.U.Nr 30 poz. 127 z 1991 roku z późniejszymi zmianami) - Rada Miejska w Ozorkowie

uchwała, co następuje:

§1. Postanawia się nabyć część nieruchomości położonej w Ozorkowie przy ul. Jodłowej 1 oznaczonej jako działka nr 568/2 o powierzchni 145 m<sup>2</sup> w obrębie 10 zapisanej w KW 19608.

§2. Działkę określoną w §1 nabywa się w zamian za działkę nr 567/2o powierzchni 145 m<sup>2</sup> stanowiącą własność Gminy Miasta Ozorkowa położoną w Ozorkowie przy ul. Zgierskiej 92 w obrębie 10 zapisanej w KW 19621.

§3. Zbycie i nabycie działek określonych w §1 i 2 nastąpi wg przepisów ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku O gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jednolity tekst Dz.U.Nr 30 poz. 127 z 1991 roku z późniejszymi zmianami).

§4. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Ozorkowa.

§5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
Zdzisław Skowronski

**DODATEK  
SAMORZĄDOWY  
Nr 1/94**

**Uchwała nr XLII/317/94  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
z dnia 20 stycznia 1994 roku**

*w sprawie zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Ozorkowa w drodze bezprzetargowej*

Na podstawie art. 18 ust. 1, i 2 pkt 9 lit. a) ustawy z dnia 8 marca 1990 roku O samorządzie terytorialnym ( Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami ) w związku z art 4 ust. 8 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku O gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jednolity Dz.U.Nr 30 poz. 127 z 1991 roku z późniejszymi zmianami) - Rada Miejska w Ozorkowie

uchwała, co następuje:

§1. Zbyć nieruchomość niezabudowaną położoną w Ozorkowie przy ul. Zgierskiej 11 oznaczoną jako działka nr 46/2 o powierzchni 16 m<sup>2</sup> w obrębie 9 zawartej w KW 15286.

§2. Zbycie w/w nieruchomości nastąpi wg ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku O gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jednolity tekst Dz.U.Nr 30 poz. 127 z 1991 roku z późniejszymi zmianami).

§3. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Ozorkowa.

§4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
Zdzisław Skowronski

**Uchwała nr XLII/317/94  
Zarządu Miasta Ozorków  
z dnia 3 lutego 1994 roku**

*w sprawie ustalenia cennika drewna z lasu miejskiego w Ozorkowie*

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 i ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku O samorządzie terytorialnym ( Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami ) Zarząd Miasta Ozorkowa

uchwała, co następuje:

§1. Ustala się cennik na drewno leśne pozyskiwane z Lasu Miejskiego. Cennik stanowi załącznik do niniejszej uchwały, i zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta Ozorkowa oraz w "Wiadomościach Ozorkowskich".

§2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Burmistrz  
mgr Eugeniusz Kowalczyk

Załącznik nr 1 do Uchwały ZMO Nr 9/94 z dn. 03.02.1994r.

**CENNIK**

na drewno leśne pozyskane w wyniku prowadzonych w lesie miejskim prac sanitarnych

Gałęzie sosnowe do 7 cm średnicy - 30.000,- zł za 1m przestrzenny  
Gałęzie drzew liściastych - 40.000,- zł za 1m przestrzenny  
Opał sosnowy od 8-20 cm średnicy -180.000,-zł za 1m przestrzenny  
Trzebieńka do 14 cm średnicy:

sosnowa -100.000,-zł za 1m przestrzenny  
liściasta -125.000,-zł za 1m przestrzenny

# MIESZKANIA KOMUNALNE

W bieżącym roku opublikowane zostaną listy przydziału lokali mieszkalnych i pomieszczeń zastępczych na trochę innych zasadach niż dotychczas.

Zarząd Miasta Ozorkowa wytypował z całego zasobu komunalnego budynki, w których będą przydzielane lokale mieszkalne i takie, w których przydzielane będą lokale jako pomieszczenia zastępcze. Dlatego też, lista z roku 1993 zostanie zweryfikowana i część z oczekujących osób znajdzie się na liście oczekujących na mieszkania docelowe, a pozostali na liście oczekujących na mieszkania zastępcze.



fot. G.Skonieczko

Lista podzielona będzie na poszczególne lata, w obrębie których, nazwiska ułożone będą w porządku alfabetycznym.

Zarząd Miasta Ozorkowa złożył do Rady Miejskiej projekt uchwały, na mocy której również w budynkach wielomieszkalniowych w wypadku zwolnienia lokali mieszkalnych mogłoby dojść do zasiedlenia na zasadzie własności do tego lokalu. Planuje się zbywanie tych lokali na zasadzie przetargu ograniczonego dla osób znajdujących się na listach przydziału mieszkań i pomieszczeń zastępczych.

Zgodnie z przepisami prawa lokalowego ewentualne propozycje przydziału lokali mieszkalnych lub pomieszczeń zastępczych w pierwszej kolejności otrzymują osoby, które już znajdowały się na liście do 1993 r. włącznie, a dopiero w przypadku przydziału lokali zastępczych będą uwzględnione osoby, które na liście znalazły się w 1994 r.

Przydział lokali zastępczych ma charakter jawny, tzn. dla zapewnienia jawności decyzji Burmistrza Miasta Ozorkowa

powołana została Społeczna Komisja Mieszkaniowa, która na wniosek złożony przez Burmistrza lub osoby przez niego upoważnione opiniuje w sensie pozytywnym lub negatywnym propozycje Urzędu Miasta. Obecnie w komisjach sejmowych przygotowany jest projekt ustawy o najmie lokali. Ustawa ta jest jedną z ustaw proponowanych przez Ministerstwo Budownictwa, związanych z polityką mieszkaniową państwa. Przewiduje ona powołanie tzw. Towarzystw Budownictwa Społecznego, które miałyby działać jako spółki akcyjne i jednoosobowe spółki gminy. Celem TBS-ów jest stworzenie nowych form

wane przez osoby prywatne lub też przez powstające nowe spółdzielnie, bądź też przez proponowane przez Ministerstwo Budownictwa Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Miast jest otwarte na wszelkie inicjatywy i propozycje ze strony mieszkańców Ozorkowa.

Miasto Ozorków zgłosiło swój akces w programie pilotażowym przyszłych Towarzystw Budownictwa Społecznego, mając na uwadze konieczność renowacji murów pozostających w dobrym stanie technicznym lub wykorzystania terenów w tzw. "starej części miasta". Tereny te nie wymagają dodatkowego uzbrojenia, a ponadto posiadają stosowną infrastrukturę społeczną: szkoły, kina, łatwość komunikacji. Program ten, jako jedyna propozycja został przyjęty przez Ministerstwo Budownictwa, a Ozorków znalazł się w grupie kilku gmin tj.: Śremu, Zychlina, Plocka, Szczecina i Mikołowa, które wyraziły gotowość jego realizacji.

Obecnie Wydział Urbanistyki i Gospodarki Gruntami jest na etapie prac przygotowawczych dla utworzenia Towarzystwa Budownictwa Społecznego w formie jednoosobowej spółki gminy i dopiero po wstępnym przygotowaniu projekt ten zostanie przedłożony Zarządowi Miasta i Radzie Miejskiej. Celem TBS nie jest zastąpienie dotychczasowych podmiotów, ani stworzenie konkurencji dla już istniejących, są one tylko nową formą, która może zaistnieć na terenie gminy, zbliżoną do tzw. HLM- francuskiego taniego budownictwa komunalnego.

Nina Pogorzelska

## KOMUNIKATY URZĘDU MIASTA

Często do Urzędu Miasta składane są przez niektórych mieszkańców lub mieszkanki Ozorkowa wyroki eksmisyjne zawierające zdanie o "rygorze wykonalności lub natychmiastowej wykonalności". Informujemy zainteresowanych, iż Urząd Miasta jest zobowiązany wykonać wyrok eksmisji tylko w wypadku, kiedy zawiera on klauzulę natychmiastowej "wykonalności". W pozostałych przypadkach wykonanie wyroku nie jest możliwe bez jego uprawomocnienia się.

Od dnia 1 listopada 1993 r. sprawami lokalowymi zajmuje się Wydział Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta

## Przybywa bezrobotnych

*dokończenie ze str. 1*

wysokim bezrobociem strukturalnym, część osób bezrobotnych, które nie wyczerpały jeszcze obowiązującego do 31 grudnia 1993 r. 7-miesięcznego okresu wydłużenia prawa do pobierania zasiłku, okres ten zostanie przedłużony, nie dalej jednak niż do 30 czerwca 1994 r. Skorzystają z tego 373 osoby.

Filia podejmuje wiele działań, których celem jest ograniczenie liczby osób pozostających bez pracy, a co za tym idzie złagodzenie skutków bezrobocia, które są widoczne w wielu dziedzinach życia gospodarczego i społecznego miasta. Poza wyszukiwaniem ofert pracy w firmach (głównie prywatnych) z terenu Ozorkowa, Parzęczewa, Zgierza i Łodzi stosowano wiele aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu. W ramach robót publicznych zostało zorganizowanych 208 miejsc pracy, z czego 130 na terenie miasta. Daje się zaobserwować wyraźny wzrost zainteresowania samorządów lokalnych tą formą zatrudniania bezrobotnych. Oprócz tworzenia nowych miejsc pracy przynosi to wymierne efekty w postaci poprawy stanu nawierzchni dróg,

infrastruktury technicznej, budownictwa mieszkaniowego oraz ogólnej estetyki miasta i gminy. Chęć podjęcia pracy w Jednostce Budżetowej Robót Publicznych publicznych deklaruje bardzo wielu mężczyzn, zwłaszcza tych z wykształceniem podstawowym, jednakże nie ma możliwości zapewnienia pracy wszystkim zainteresowanym. Drugą formą tworzenia miejsc pracy dla bezrobotnych jest uruchamianie prac interwencyjnych w zakładach pracy. W 1993 r. zawarto umowy ze 105 zakładami na stworzenie 329 miejsc pracy.

Dla porównania w 1992 r. takie umowy zawarto z 35 zakładami na zatrudnienie 116 pracowników. Spośród umów zawartych w I półroczu ub.r. 74 osoby zostały zatrudnione na czas nieokreślony. Biorąc pod uwagę fakt, że znaczna część umów na tę formę zatrudnienia bezro-

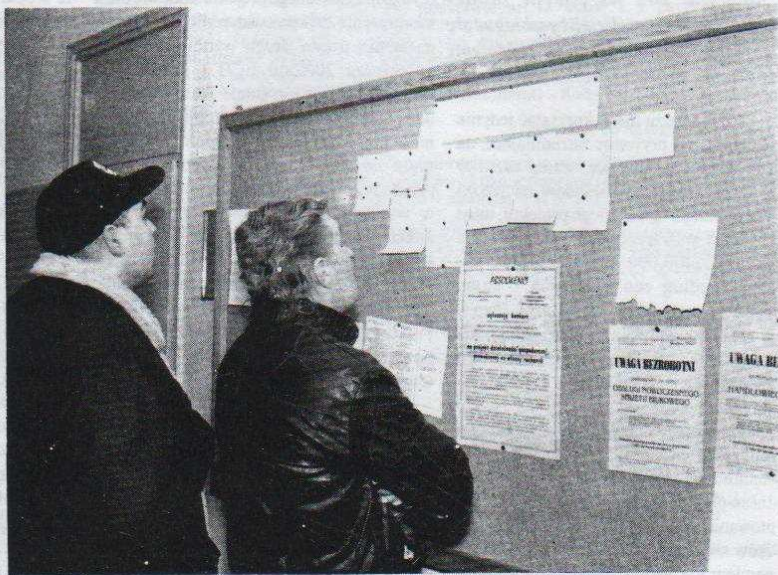
botnych została zawarta w październiku 1993 r. można sądzić, że po ich wygaśnięciu również część pracowników zostanie przyjęta na stałe. Kolejną formą aktywizacji bezrobotnych były szkolenia organizowane przez Urząd Pracy, których celem było przekwalifikowanie się osób poszukujących pracy lub przyuczenie do zawodu. Na przeszkolenie skierowano 268 osób, z czego 152 osoby kursy już

zatrudnienie. Są to m.in. kursy kroju i szycia, agenta ochrony mienia, spawania gazowo - elektrycznego i w osłonie argonowej, kursy dla szwaczek, oraz dla osób podejmujących działalność gospodarczą - "Jak prowadzić własną firmę".

Dużym zainteresowaniem wśród bezrobotnych cieszą się pożyczki udzielane z Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej, oraz pożyczki udzielane zakładom pracy na utworzenie dodatkowych miejsc pracy dla bezrobotnych. Jednak środki finansowe przeznaczone

dyspozycji Wojewódzkiego Ośrodka Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Łodzi.

W celu pozyskania jak większej ilości ofert pracy bezrobotnych od 15 listopada uruchomiono w naszej filii 1/2 etatu stanowisko interwencyjne d/s ofert pracy i kontakt z zakładami pracy. Pracownik zatrudniony na tym stanowisku udaje się do poszczególnych zakładów pracy z tablicą Ozorkowa, proponując zatrudnienie bezrobotnych, m.in. w prac interwencyjnych.



*Ofert pracy ciągle za mało (fot. G.Skonieczko)*

ukończyło (pracę podjęły 64 osoby), a 62 są jeszcze w trakcie szkolenia. Część osób z różnych przyczyn nie podjęła szkolenia (w międzyczasie znaleźli pracę, zachorowali lub zrezygnowali). Największym zainteresowaniem cieszyły się kursy: spawacza gazowo-elektrycznego, palacza c.o., księgowości z obsługą komputera, agenta ochrony mienia, komputerowy (podstawowy i dla zaawansowanych) oraz małego biznesu, dla bezrobotnych, którzy otrzymali pożyczkę z Funduszu Pracy. Tematyka kursów, na które będą w bieżącym roku wydawane skierowania musi być dostosowana do potrzeb wynikających z ofert składanych przez zakłady pracy i gwarantujących przyszłe

na ten cel są niewystarczające w stosunku do zapotrzebowania na te kredyty. W 1993 r. udzielono 21 pożyczek indywidualnych oraz jedną zakładowi pracy na zorganizowanie jednego miejsca pracy. Jest to znacznie mniej niż w 1992 r., kiedy to również udzielono 21 pożyczek indywidualnych, ale 2 zakłady otrzymały pożyczkę na stworzenie 24 miejsc pracy: 21-firma obuwnicza PALLAS i 3 Młyn w Parzęczewie.

W 1993 r. znalazło zatrudnienie 23 bezrobotnych inwalidów, są to głównie osoby z III grupą inwalidzką. Skierowani oni zostali na miejsca pracy utworzone i sfinansowane z Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, będącym w

wadżony jest także rejestr szczególnych zakładów pracodawcy, określający nazwę i adres zakładu, rodzaj działalności, i pracowników i nazwiska zajmujących się sprawami personalnymi.

Dla informacji wszystkich zainteresowanych podajemy ozorkowska Filia Rejonów Urzędu Pracy czynna jest codziennie w godz. 8-16, przy pośrednictwie pracy i naliczaniu zasiłków dla bezrobotnych bywa się w godz. 9-15. Ponadto w każdą pierwszą sobotę miesiąca w godz. 8-13 interesantów przyjmuje kierownik filii, czynna także rejestracja bezrobotnych

*Magdalena Matu*

# Inkubator Przedsiębiorczości

9 lutego br. w sali Biblioteki miejskiej odbyło się zorganizowane przez Inkubator Przedsiębiorczości spotkanie informacyjne na temat wykorzystania w ramach Programu STRUDER Funduszu Europejskiego Dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Pan Paweł Żuromski z Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego przedstawił uczestniczącym w spotkaniu przedstawicielom lokalnego biznesu zasady ubiegania się o dotacje z Funduszu. Dla wszystkich zainteresowanych, którzy chcieliby ubiegać się o tę formę pomocy poniżej podajemy najważniejsze informacje.

Z Funduszu mogą korzystać jedynie przedsiębiorstwa prywatne zatrudniające, na podstawie umowy o pracę, mniej niż 100 osób. Ogólna wartość nakładów na środki trwałe, w ramach zgłaszanego projektu, musi być większa aniżeli 5.000 ECU i nie może przekraczać 400.000 ECU (wartość jest ustalana według cen bieżących i kursu waluty ogłoszonego przez NBP - obowiązującego w momencie złożenia wniosku). Wartość dotacji nie może przekroczyć 25% wartości uznanych nakładów inwestycyjnych.

Projekty muszą spełniać wymogi efektywności ekonomicznej, ekologicznej i finansowej. Wykonawcy muszą posiadać kompletny biznes-plan, muszą posiadać udokumentowane zaplecze finansowe w postaci wkładów własnych i dostępnych kredytów. Projekty nie zostaną objęte przedsiębiorstwami handlowymi. Preferowane będą projekty z dziedziny rozwoju technologii i usług: ekologicznych, przetwórstwa żywności, informatycznych, elektroniki i budownictwa (wykaz działalności dopuszczonych do ubiegania się o pomoc w ramach Funduszu - w załączeniu).

## KRYTERIA UBIEGANIA SIĘ O POMOC Z FUNDUSZU.

O dotację ze środków z Funduszu mogą ubiegać przedsiębiorstwa, które spełniają następujące kryteria:  
- posiadają zdolności techniczne i organizacyjne odpowiadające skali i rodzajowi prowadzonej i/lub podejmowanej działalności gospodarczej;  
- prowadzą system rachunkowości i księgowania zgodny z obowiązującymi przepisami;  
- w roku poprzedzającym złożenie wniosku nie wykazały znaczącej straty bilansowej;  
- nie są objęte likwidacją w zwolce wobec Skarbu Państwa i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu podatków, opłat ani innych zobowiązań (w przypadku jakichkolwiek

zaległości - po uprzednim zawarciu ugody z wierzycielem co do spłaty długu);  
- zobowiązują się do prowadzenia działalności określonej we wniosku, na terenie objętym pomocą Funduszu przez okres co najmniej 3 lat od daty zawarcia umowy o udzielenie dotacji z Polską Agencją Rozwoju Regionalnego.

## ZASADY PRYZNAWANIA DOTACJI.

Udział środków własnych wnioskodawcy w realizacji zgłoszonego projektu stanowić musi nie mniej niż 20% przewidywanych nakładów na środki trwałe. Jeżeli wartość nakładów przekracza 200.000 ECU i projekt jest finansowany przez Bank Akredytowany, udział środków własnych stanowić musi nie mniej niż 15% nakładów. Program STRUDER może udzielić dotacji w wysokości 25% przewidywanych nakładów, pozostałe środki, w wysokości do 55% przewidywanych nakładów, powinien stanowić udokumentowany kredyt uzyskany w banku. Kredyt może być uzyskany w bankach specjalnie wybranych do współpracy w realizacji Funduszu (Banki Akredytowane) lub w pozostałych bankach (Banki Nieakredytowane).

Za środki własne wnioskodawcy uznaje się wartość wkładów gotówkowych i rzeczowych przeznaczonych bezpośrednio na realizację nakładów inwestycyjnych w ramach dotowanego projektu. W sytuacjach wyjątkowych może być zaliczona wartość uchwalonej lecz jeszcze nie wniesionych dopłat do kapitału oraz wartość cash-flow (zysk netto + amortyzacja), którego uzyskanie przewiduje się w okresie realizacji projektu oraz inne wkłady pieniężne (uznana wartość w/w środków nie może przekroczyć 25% wartości środków własnych).

Przy ustalaniu dotacji uznaje się za nakłady inwestycyjne następujące wydatki:

- koszt dzierżawy gruntu;
- koszt budowy, nabycia, długoterminowej dzierżawy lub najmu budynku (co najmniej 5 lat) i infrastruktury bezpośrednio związanych z realizacją projektu;
- koszt zakupu podstawowego wyposażenia oraz innych maszyn i instalacji, łącznie ze sprzętem informatycznym;
- zakup narzędzi i sprzętu;
- zakup urządzeń do załadunku i transportu;
- koszt przeprowadzenia badań technicznych i oceny wykonalności (feasibility studies) oraz pomocy technicznej bezpośrednio związanej z wprowadzaniem projektu w życie;
- wymaga należytego umotywowania;
- koszt oprogramowania komputerowego.

Nie zalicza się do następujących zakupów jako inwestycyjne:

- samochodów osobowych;
- sprzętu używanego, z wyjątkiem przypadków należycie umotywowanych i zaakceptowanych przez jednostkę oceniającą, do wysokości 50% całkowitych nakładów inwestycyjnych;
- mebli;
- majątku który był już przedmiotem dotacji w obrębie niniejszego funduszu lub jakiegokolwiek innego funduszu polskiego.

W przypadku, gdy realizacja projektu wymagałaby zakupu pojazdów, dotacja na te środki nie będzie przekraczać 50% całkowitej wartości dotacji.

## TRYB SKŁADANIA WNIOSKÓW

Zarząd Funduszem sprawuje Polska Agencja Rozwoju Regionalnego (ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa). W regionach objętych pomocą Funduszu odpowiedzialność za działania lokalne spoczywa na Agencjach Rozwoju Regionalnego. W województwie łódzkim rolę tę pełni **ŁÓDZKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO, ul. Tuwima 22/26, Łódź**, w której można uzyskać wszelkie informacje dotyczące Funduszu.

Składanie wniosków o przyznanie dotacji z Funduszu będzie się odbywać wyłącznie w jednym z dwóch miejsc:

- w Banku Akredytowanym - razem z wnioskiem o udzielenie kredytu, w przypadku gdy wnioskodawca zwraca się do takiego banku o udział w finansowaniu projektu;
- w Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego - jeżeli wnioskodawca finansuje projekt całością ze środków własnych, lub zwraca się o kredyt do Banku Nieakredytowanego.

Wnioskodawca może się ubiegać o udział w finansowaniu jednocześnie w różnych bankach, o czym zobowiązany jest powiadomić każdą jednostkę, w której składa wniosek. Jeżeli Bank Akredytowany odmówi udzielenia kredytu, o który ubiega się wnioskodawca, to ta decyzja oznacza zarazem odrzucenie wniosku o udzielenie dotacji.

W przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku, umowa o udzielenie dotacji będzie podpisywana między Polską Agencją Rozwoju Regionalnego, a beneficjentem. W umowie zostanie określona maksymalna wysokość dotacji, wartość i charakter nakładów inwestycyjnych uwzględnionych przy udzieleniu dotacji, cele projektu i zobowiązania beneficjenta.

*W Inkubatorze Przedsiębiorczości zostanie otwarty punkt konsultacyjny Programu STRUDER. Tam też (najprawdopodobniej już w marcu) dostępne będą formularze wniosków.*



## WYWIADY • ROZMOWY • WYWIADY • ROZMOWY

21 grudnia 1993 r. w Ozorkowie uroczystie otwarto nowy zakład produkcyjny-wytwórnię makaronów i pierożków Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego "Celides". Wytwórnia mieści się w dawnym przedszkolu ZPB "Morfeo" przy ul. Żwirki 1a. Wiadomości Ozorkowskie: Od jak dawna zajmuje się Pan produkcją w branży spożywczej?



Burmistrz Miasta Ozorkowa p. Eugeniusz Kowalczyk i Przewodniczący Rady Miejskiej p. Zdzisław Skowroński dokonują uroczystego otwarcia nowej firmy.

zniszczony i zdewastowany, remont wymagał bardzo poważnych nakładów. Kiedy pierwszy raz go zobaczyłem, pomyślałem, że szkoda, aby uległ kompletnej ruinie. W tej chwili, jak Pani widzi znowu się załadnił, ożył. Sądzę, że docelowo będzie tu pracowało około 50 osób.

W.O.: Nie minął rok, a Panu udało się wyremontować budynek, uruchomić produkcję i zatrudnić 10 osób.

K.Ł.: Jestem mile zaskoczony chęcią i zapałem ludzi podejmujących tu pracę, dlatego wszystko idzie dużo łatwiej i prościej. Na podstawie umowy z Biurem Pracy zatrudniłem 6 osób niepełnosprawnych. Uważam, że mają tu szansę włączyć się aktywnie w życie społeczne, czują się potrzebni. Na pewno unikną w ten sposób demoralizacji, do której niewątpliwie prowadzi bezrobocie. Sama produkcja makaronu jest zautomatyzowana, a czynności, które wykonują pracownicy niezbyt skomplikowane. Nie wymaga to od pracownika ukończenia specjalistycznych kursów, bądź też przekwalifikowania.

### Wiadomości Ozorkowskie rozmawiają z p. Kazimierzem Ławickim, właścicielem PPHU "Celides"

Kazimierz Ławicki: Produkcją spożywczą zajmuję się od 1984 r. Początki mojej działalności związane są ściśle z produkcją artykułów bezglutenowych dla dzieci. Wtedy była to potrzeba chwili, artykułów tych brakowało w całym kraju. Być może nie wszyscy wiedzą, iż dieta bezglutenowa ma szczególnie duże wymagania sanitarno-higieniczne, a jeden pyłek glutenu potrafi zniszczyć całą partię wyprodukowanych wyrobów. Nie mam jednak zamiaru rezygnować z wytwarzania artykułów dla dzieci wymagających specjalnej diety. Aby zaspokoić potrzeby 25-35 tysięcznej populacji tzw. dzieci bezglutenowych wystarczy niewielka produkcja. Dlatego obok makaronów i pierożków z farszem mięsnym zamierzam w specjalnie do tego celu przystosowanym pomieszczeniu prowadzić produkcję dla dzieci chorych na celiakię. Stąd też wzięła się nazwa mojej firmy, od pierwszych liter określających tę chorobę.

W.O.: Dlaczego zdecydował się Pan uruchomić swoją produkcję właśnie w Ozorkowie? Czy może zdecydował o tym przypadek?

K.Ł.: Rzeczywiście, było to po części również dziełem przypadku. O wyborze Ozorkowa zdecydowała niewątpliwie istniejąca tu duża rezerwa siły roboczej. Nie bez znaczenia była także duża zyczliwość i pomoc ze strony Zarządu Miasta i Rady Miejskiej. Budynek, w którym mieści się firma był bardzo

W przyszłości planuję zatrudnienie absolwentów szkoły zawodowej o specjalności mechaniczno-elektrycznej.

W.O.: Dziękuję za rozmowę i życzę Panu dalszych sukcesów.

Nina Pogorzelska



Właściciel PPHU "Celides" p. Kazimierz Ławicki (drugi z lewej) z pracownikami

## Z HISTORII MIASTA • Z HISTORII MIASTA • Z HISTORII MIASTA

dok. z poprzedniego numeru

W latach 1911-1913 obowiązki proboszcza Parafii pełnił ks. Leon Witold May, późniejszy wieloletni proboszcz Parafii w Tomaszowie Maz., który zginął męczony w obozie koncentracyjnym w Dachau podczas II wojny światowej.

W latach 1913-1916 przeprowadzono kolejne prace renowacyjne w kościele, których koszty pokryła w całości, już wówczas sędziwa, Anna Scheiblerowa, urodzona w Ozorkowie, wdowa po znanym Karolu Wilhelmie Scheibler z Łodzi (już wspomnianym).

W 1916 r. pod kierownictwem Adolfa Modro zorganizowano pierwszy parafialny zespół chórny. Ostatnim kantorem i nauczycielem parafialnym był August Henelt, zmarły w dniu 31 marca 1938 r. w wieku 88 lat. Po odejściu ks. Maya Parafię w Ozorkowie objął ks. Adolf Henryk Rondthaler. Jego urzędowanie trwało 5 lat, to jest od 1913 do 1918 r., po czym przeniósł się do Warszawy i objął stanowisko dyrektora znanego polskiego gimnazjum ewangelickiego im. Mikołaja Reja. Na jego miejsce dopiero w 1919 r. przyszedł ks.

gdzie odbywały się niedzielne i świąteczne nabożeństwa, odprawiane przez kantorów, a szczególnie komunijne przez dojeżdżającego z Ozorkowa księdza.

Czasy po II wojnie światowej diametralnie zmieniły oblicze Parafii w Ozorkowie. W pierwszym okresie budynek kościoła zamieniony został na obóz i przedstawiał obraz nędzy i rozpacz. Parafia pozbawiona duszpasterza i możliwości jakiegokolwiek działalności i egzystencji praktycznie przestała istnieć. Plebania jak i inne budynki parafialne zostały zamieszkane przez obcych wyznaniowo kantorów. Budynek kościoła po likwidacji obozu zostaje zabrany i użytkowany przez Kościół rzymskokatolicki. Pierwsze nabożeństwa na przelomie 1947 i 1948 r. odbywają się pod gołym niebem na cmentarzu przy mauzoleum Schössera, odprawiana przez ks. Radcę Karola Kotulę z Łodzi, mianowanego przez Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego administratorem Parafii w Ozorkowie. Podjęto starania o zwrot kościoła, które zakończyły się powodzeniem w 1953 r. Po wyborze ks. Kotuli w 1953 r. na



fol. G.Skoniczeko

## Dzieje Parafii Ewangelicko - Augsburskiej

Pawel Otto, znany pietysta i propagator tzw. Błękitnego Krzyża. W 1924 r. opościł on Ozorków i przeniósł się do Łodzi, obejmując stanowisko duchowego przewodnika łódzkiej społeczności pietystycznej, działającej w łonie Kościoła.

Od 1925 r. do końca wojny duszpasterzem był ks. Teodor Bergmann, którego zapewne niektórzy jeszcze pamiętają. Wikariuszem Parafii, z siedzibą w Łęczycy, w latach 1935-1936 był ks. Adolf Cerecki, który też objął administrację Parafii w Łęczycy z chwilą jej przekształcenia w 1936 r. z filiału należącego do Parafii w Ozorkowie w samodzielny jednostkę kościelną.

W 1935 r. Parafia wzbogaciła się o nowy dom modlitwy we wsi Władysławów-Kwilno. Dom ten spełniał także funkcję szkoły, a jej nauczycielem i kantorem był Julian Witzke. W innych wsiach, zamieszkałych przez ewangelików istniały także tzw. kantoraty i szkoły dla ewangelickich dzieci,

Biskupa Kościoła i jego odejściu do Warszawy, obowiązki duszpasterskie pełnią kolejno:

ks. Adolf Gloc, ks. Emil Kowala, ks. Ryszard Małek, wszyscy dojeżdżając z Łodzi. Następnie od roku 1954 administrację Parafii w Ozorkowie przejmuje ks. Waldemar Gasparz z Łodzi. Jako senior Diecezji Warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego podejmuje trud rewindykacji czyli zwrotu utraconego przez Parafię w Ozorkowie mienia nieruchomego. W tej mierze służy mu nieocenioną pomocą jedna z najaktywniejszych parafianek p. Anna Sznajder, która w okresie powojennej działalności Parafii odegrała wybitną rolę, zasługującą na najwyższe uznanie. Do pomocy ks. Gasparz'emu służy dwaj praktykanci: na przelomie 1954 i 1955 r. student Janusz Nadarzyński (obecny Biskup naszego Kościoła) oraz od 6 maja 1955 r. student Mariusz Werner, który z chwilą ordynacji na duchownego w dniu 15 kwietnia

1956 r. zostaje wikariuszem, a następnie od 1958 r. administratorem Parafii i funkcję tę pełni nadal, mając od 1 lipca 1980 r. do pomocy wikariusza ks. Marcina Undasa, zamieszkałego w Zgierzu.

W okresie ostatnich 25 lat przeprowadzono szereg prac remontowych o różnym charakterze. Odzyskany w 1953 r. kościół był ogromnie zdewastowany, pozbawiony organów, ławek, oświetlenia elektrycznego, dzwonów i wielu innych. Stopniowo i systematycznie przeprowadzono różne naprawy i uzupełniono braki. Ławki np. sprowadzono aż ze Śląska z Kamiennej Góry. Wiele prac wykonano we własnym zakresie, przez oferujących się do pomocy parafian, a na inne znów prace zebrano ofiary. Do najważniejszych prac należy zaliczyć wymianę pokrycia dachowego na kościele i dzwonnicy, częściowe malowanie wnętrza, ścian i ławek, wymiana szeregu okien wraz

z oszkleniem, naprawa i wymiana instalacji elektrycznej, wykonanie siatkowego ogrodzenia terenu kościoła i wiele innych. Największą jednak bolączką i tragedią Parafii jest kilkakrotna w minionych latach, zakrojona na dużą skalę migracja Parafian. Ale i ona uczy nas i nie pozwala zapomnieć słów Pisma św., mówiących, że „nie mamy tu miejsca trwałego, ale owego przyszłego szukamy”. Skoro jednak dzisiaj po 30 latach od chwili odzyskania naszej świątyni Bóg dozwolił nam tu się zebrać, aby się radować i z wdzięcznością spoglądać z nadzieją i ufnością pamiętając inne słowa Pisma św., które brzmią „bez mnie nic uczynić nie możecie”. Tak Panie w Twoje ręce składamy nasze losy, a Ty zechciej udzielić nam łask z obfitości Twojej.

Opracował  
ks. kons. Mariusz Werner

## Kiedy do lekarza na Lotniczą ?

Mieszkańców naszego miasta od dawna bulwersuje sprawa niedokończonej budowy obiektu na przychodnię rejonową przy ul. Lotniczej. Stale narastające oprocentowanie odsetek przy ogromnym zadłużeniu inwestycji powoduje, że rozwiązanie problemu, jakim jest ukończenie budowy leży daleko poza granicami możliwości władz miasta. Brak kompleksowych rozwiązań systemowych, powoduje, że wszelkie starania podejmowane przez miasto nie mogą przynieść pozytywnych rezultatów. Poniższy tekst pozwoli Państwu zapoznać się z całą historią budowy i przyczynami, które spowodowały, że obiekt zamiast od dawna służyć mieszkańcom miasta i sąsiednich gmin niszczeje.

W ciągu blisko 50 wojennych lat w Ozorkowie, nie oddano do użytku ani jednego obiektu służby zdrowia. Na ten stan rzeczy najprawdopodobniej wpłynęło usytuowanie miasta Ozorkowa między Łęczycą i Zgierzem - miastami posiadającymi szpitale.

Pozornie niewielka odległość od Zgierza i peryferyjne położenie Ozorkowa było chyba przyczyną, że sprawy opieki zdrowotnej na tym terenie umknęły uwadze władz wojewódzkich. Co prawda już w latach 70 powstała koncepcja budowy na terenie miasta Ozorkowa Wielospecjalistycznej Przychodni obejmującej swoim zasięgiem obszar o promieniu 10 km tj. miasto Ozorków, gminę Ozorków i gminę Parzęczew razem około 35.000 mieszkańców.

Pomieszczenia aktualnej Przychodni Rejonowej w Ozorkowie przy ul. Wigury 1 - wybudowanej w latach 30-tych nie spełniają swojej roli.

Ponadto ze względu na stan techniczny budynku wymagany byłby kapitalny remont instalacji c.o., wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej. Pomieszczenia służby zdrowia są niefunkcjonalne, gabinety lekarskie urządzone są częściowo w pomieszczeniach korytarzowych. Panująca ciasnota i wielofunkcyjność budynku przyczyniają się do uciążliwości zarówno dla personelu medycznego, jak i pacjentów. Ponadto współlokatoremami użytkującymi 1/3 część przychodni jest Urząd Miejski i ZOZ Gruzlicy i Chorób Pluc.

Z tych powodów nie ma możliwości uruchomienia lub rozszerzenia zakresu pracy potrzebnych gabinetów specjalistycznych, pomieszczeń dla pracowników socjalnych, pielęgniarek środowiskowych oraz wydzielenia poczekalni dla dzieci zdrowych.

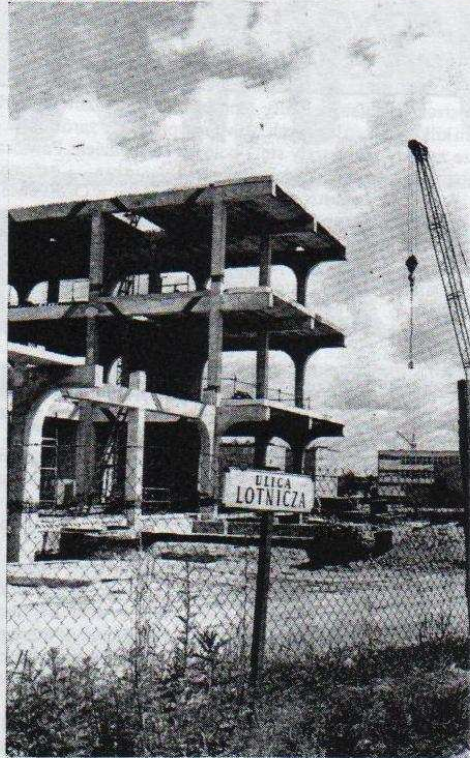
Przychodnia Rejonowa przy ul. Wyszyńskiego 28 usytuowana jest w starym budynku o bardzo złym stanie technicznym (zagrzybieniu i wilgoci, zmuszające mury i tynki, awaryjna sieć wodociągowa oraz przeciekający dach). Z uwagi na ciasnotę i niefunkcjonalność pomieszczeń, zdaniem służb sanitarno-higienicznych, p.poż. i bhp, lokalizacja poradni w tym budynku jest niedopuszczalna i winna być natychmiast przeniesiona do innego obiektu.

Poradnia Rejonowa przy ul. Spokojnej 10 została uruchomiona z chwilą likwidacji poradni przy ul. Bema 4. Mieści się w bloku mieszkalnym Spółdzielni Mieszkaniowej - w zaadaptowanych 3 mieszkaniach typu M-3. Szczupłość pomieszczeń, mała poczekalnia utrudniają pracę personelu medycznego oraz utrzymanie należytego stanu sanitarno-higienicznego obiektu. Natomiast wysokość czynszu wpływa na pogorszenie kondycji finansowej służby zdrowia.

Obiekt nowej Przychodni Rejonowej w Ozorkowie przewiduje rozbudowane zaplecze laboratoryjne, fizyoterapeutyczne i rehabilitacyjne, magazynowe, socjalne i komunikacyjne oraz uruchomienie apteki z pełnym zapleczem.

Obecny brak na terenie miasta i gminy Ozorków poradni reumatologicznej, kardiologicznej, diabetologicznej i chirurgii szczękowej, zmusza pacjentów do częstych wizyt w przychodniach, oddalonych od miejsca zamieszkania o ponad 15 km.

W planach zagospodarowania nowego obiektu Przychodni istnieje możliwość utworzenia gabinetów specjalistycznych typu: okulista, laryngolog, psycholog, pulmonolog, które na dzień dzisiejszy funkcjonują w bardzo ograniczonym zakresie (raz w tygodniu). Oddział pomocy doraźnej i laboratorium analiz lekarskich, ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń, zlokalizowane są na terenie Ozorkowskich Zakładów Prze-



Rozpoczęta budowa Przychodni - czerwiec 1991 r. fot. G.Sk

mysłu Bawelnianego „Morfeo”. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest ograniczona możliwość udzielania pierwszej pomocy i natychmiastowej reakcji w nagłych przypadkach.

W związku z usytuowaniem Ozorkowa nad zanieczyszczoną chemikaliami rzeką Bzurą oraz rozległym terenie podmokłym, najczęściej występującymi - nękającymi mieszkańców - stały się choroby: reumatologiczne i zwyrodnieniowe kośćca, nieżyty górnych dróg oddechowych, układu krążenia, nowotworowe i coraz bardziej rozprzestrzeniająca się gruźlica.

Brak pomieszczeń spowodował niemożność zainstalowania podstawowej aparatury diagnostycznej typu: ultrasonograf, elektrokardiograf, rentgen. taki obraz Służby Zdrowia zaowocował następującymi poczynaniami. W 1982 roku na wniosek Naczelnika Miasta Ozorkowa - Wojewódzka Komisja Planowania Urzędu Miasta Łodzi pozytywnie zaopiniowała program budowy Przychodni Rejonowej rozszerzonej o gabinety specjalistyczne w ramach infra-

struktury towarzyszącej budownictwu mieszkaniowemu.

W dniu 12 sierpnia 1986 roku została zawarta umowa pomiędzy Wydziałem i Opieką Społeczną Miasta Łodzi z Osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej „Wysoka-Parzeczew” w Ozorkowie. Koszt budownictwa spółdzielni został pokryty ze środków Miasta Łodzi - Wydział i Opieki Społecznej. Wykonawcą LKB „Północ” cofał się ze wcześniej podjętymi zobowiązaniami. Był to okres w Łodzi budowy Szpitala Polki i z tego powodu Ozorkowskiej Spółdzielni mieszkaniowej o pozyskanie przyznanych środków w roku 1986. W dniu 2 października 1986 r. zostało zawarte porozumienie pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową ŁKP „Wysoka-Parzeczew” w Łodzi w sprawie realizacji przychodni.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

a piłki siatkowej

**JEDNO ZWYCIĘSTWO  
W OŚMIU MECZACH**

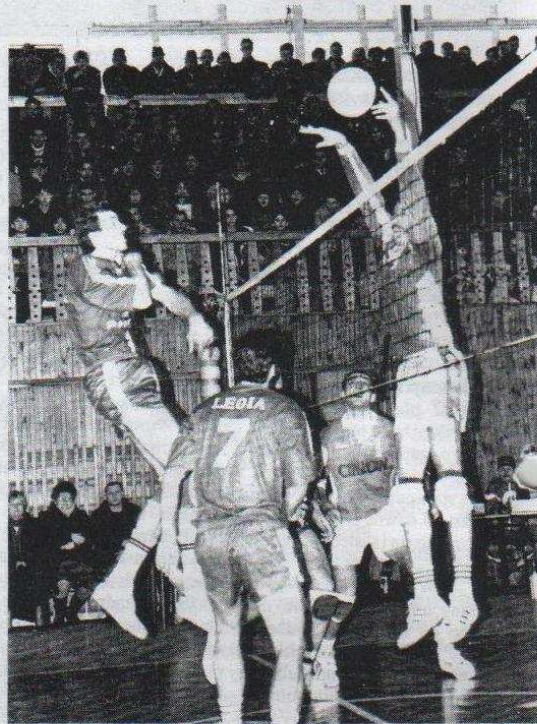
W styczniu siatkarze Bzuryegrali kilka spotkań ligowych. szsze zawody zakończyły sięialem punktów. Ozorkowie w meczu rewanżowym wywiko Morzu Szczecin wyi skoncentrowani i grali do go końca. Walczyli tak jak ze powinni to robić. Efektem zwycięstwo. Był to zacięty, lly pojedynek trwający pięć

Tydzień później 22 i 23-go, nież w Ozorkowie, nasi carze zmierzli się owadzając w tabeli drużyną Warszawa. Mimo ambitnej awy, czasami wyrównanej i mecze zakończyły się pomimi. Legioniści kontrolowali cję na boisku i nie pozwolili, nasza drużyna zdobyła iaż jeden set. Nadzieja oila w nas wszystkich na pocu trzeciego seta w niemym spotkaniu. Jednak po tym czasie gracze z Warszanie pozostawili nam wątpli i, która z drużyn jest lepsza. Następne mecze odbyły się 30-go w Kędzierzynie-Koźlu

przeciwko Chemikowi. Ozorkowianie przegrali zarówno w sobotę jak i w niedzielę. Powtórzyli wyniki jakie osiągnęli w październiku w Ozorkowie.

Piątego i szóstego lutego w hali Bzury gościli zawodnicy Resovii Rzeszów. W sobotę gospodarze zdobyli zaledwie 18 punktów w całym spotkaniu. Przegrali zawody po trzech setach walki. Rezszwianie nie pozwolili zdobyć naszym siatkarzom nawet 10-ciu punktów chociażby w jednym z trzech setów.

Dnia 6 lutego zawody zakończyły się kolejną porażką. Walka była momentami wyrównana, ale te momenty w przekroju całego spotkania to zbyt mało żeby wygrać mecz. Do osiągnięcia sukcesu potrzebne są umiejętności; woła zwycięstwa, trzeba widzieć cel, do którego się zmierza. Niestety nie wystarczy dobra gra na początku, w środku czy w końcówce zawodów, żeby zwyciężać trzeba grać przez całe spotkanie dobrze, równo, angażując całe swoje siły i umiejęt-



fot. G.Skonieczko

ności. Panowie nie jesteście w Legii Warszawa. Zagrajcie tak jak mówi wasz trener od początku.

do końca. Jeśli chce się wygrać, to nie można pozwolić sobie na chociażby 5 minut słabej gry. Pokażcie sobie i kibicom, że stać was na zwycięstwa. Wiem, że zwłaszcza w waszej sytuacji jest to bardzo trudne, ale jeżeli potraficie wygrać z Morzem Szczecin, to myślę, że innych możecie pokonać. Do końca pierwszej części rozgrywek zostały jeszcze cztery kolejki. Cztery mecze z ośmiu będziecie grać przed własną publicznością. Myślę, że wszyscy liczą na wasze sukcesy.

B.L.

**Wyniki spotkań:**

15,16 stycznia	
Bzura Ozorków - Morze Szczecin	1:3 3:2
22,33 stycznia	
Bzura Ozorków - Legia W-wa	0:3 0:3
29,30 stycznia	
Chemik Kędzierzyn-K.	- Bzura Ozorków
3:0	3:0
5,6 lutego	
Bzura Ozorków - Resovia Rzeszów	0:3 0:3



fot. G.Skonieczko

"Wiadomości Ozorkowskie" - Pismo Zarządu Miasta

Redaktor Naczelny: Eugenia Rostak, Sekretarz Redakcji: Nina Pogorzelska, Redakcja sportowa: Bogdan Lewandowski.

Wydział fotograficzny: Grzegorz Skonieczko

Materiały prosimy nadsyłać na adres: Biuro Rady Miejskiej - Ozorków, ul. Wigury 1 z dopiskiem "Wiadomości Ozorkowskie". Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstu i korespondencji. Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ad komputery: S.C. HORUS Ozorków, ul. Listopadowa 9a Druk: PPHU "WIST" Zgierz, ul. Kościuszki 14